Ner 172. ROK 1838. WTOREK 31 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Piotra w Okowach.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bolisława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr doO q R.red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6,	27" 3" 551	+ 9°, 4	4''' 27	Pł. zachodni słaby	Mgła	
3o 2	3, 128	+ 16, 4	4, 35	WPn. Wschodni słaby	Pochmurno	
1o	3, 246	+ 11, 7	4. 39	Pn. Zachodni słaby	,,	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: kanapa, stołki, stoliki, lustro, komoda, łóżka, i inne sprzęty domowe, w dniu 3 sierpnia r. b. 1838 r. to jest w piątek o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennicach przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną. Chęć kupna mający, zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 30 lipca 1838 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Petersburg* 4 (16). *Lipca* —

N. Cesarz Jmć, przejeżdżając w zeszłem lecie z Petersburga po trakcie Białoruskim, zauważał, że otaczające lasy są nieporządnie utrzymane i w skutek tego raczył roskazać, iżby, jeżeli te lasy są skarbowe, podpalone niezwłocznie wyciąć, pował zebrać, i nadać całej przydrożnej linii przyzwoity pozór; jeżeli zaś sąto lasy obywatelskie, za zniesieniem się z główną zwierzchnością, wezwać właścicieli, iżby dbalszemi byli o własny interes i napróżno własności swojéj nie niszczyli. W celu wypełnienia téj Monarszéj woli, tak we względzie skarbowych jako i obywatelskich lasów, uczynione niezwłocznie zostały stósowne rozporządzenia ze strony ministerstw: spraw wewnętrznych i dóbr państwa.

— *Berlin* 21 *Lipca.* —

Wspaniała katedra w Kolonii, jeden z najpiękniejszych zabytków architektury, i jedna z najdawniejszych pamiątek chrześciaństwa w Niemczech, do początku któréj tyle przywiązanych jest cudownych podań, a która dotąd nieukończoną pozostała, chociaż jéj budowę jeszcze w roku 1248 rozpoczęto, ma być teraz zupełnie ukończona, dzięki gorliwości, z jaką rząd pruski zajmuje się wszystkiem, co się sztuk pięknych dotycze. Toczyły się długo żwawe spory w królewskiéj radzie,

budowli publicznych, nad zapytaniem, czyli nawa tego kościoła, pokryta tylko tymczasowym dachem, który spoczywa na kolumnach podobnież tymczasowych, ma być doprowadzona do całéj wysokości zakreślonéj piérwotnym jéj planem, czyteż ma być zniżona o połowę lub o trzecią część; szczęściem piérwsza propozycya utrzymała się w radzie i została przez rząd zatwierdzoną. Minister spraw wewnętrznych poruczył dokończenie katedry kolońskiéj panu Schinkel, architektowi dworu i członkowi akademii królewskiéj sztuk pięknych.

— *Z Wiédnia* 14 *Lipca.* —

Xiężna Berry jadąc do Kirchberg, wstąpiła d. 7 b. m. do Wiédnia i wysiadła w zamku cesarskim, gdzie były już przygotowane dla niéj pokoje. Małżonek xiężny, hrabia Luchesi, zajechał do jednego z piérwszych hotelów tutejszych. Dnia 10 wyjechała xiężna w dalszą drogę.

Zapewniają, że w tegorocznym planie podróży xięcia Metternicha, kanclerza państwa zaszły niejakie zmiany, wiadomo mianowicie, że nie pojedzie do Johanisberga. Przyczyną tego jest słabość saméj xiężny, przezco opóźnił się wyjazd z Wiednia na dni kilka, i potrzeba udania się do Cieplic, dokąd towarzyszyć mu będą tylko radzcy nadworni baron Werner i baron Hügel.

Były pierwszy minister Karola X, xiąże Polignac, bawił tu w zeszłym tygodniu dni kilka dla własnych interesów.

— *Paryż* 14 *Lipca.* —

Xiąże Joinville przybył wcześniéj do Brest eniżeli był spodziewany. Okręt *Herkules*, na pokładzie którego znajdował się, wpłynął do tamtejszéj przystani, ale za pomocą holowania statku parowego *le Tonnerre*, z powodu przeciwnych wiatrów, przystęp do portu utrudniających. Xiąże mógł był jeszcze tego samego wieczora wysiąść na ląd, ale że nie były jeszcze ukończone przygotowania na jego przyjęcie zamierzone, proszono aby zabawił na pokładzie okrętu, co też uczynił aż do południa dnia następnego, zwiedziwszy rano okręt *Orwis*, służący do ćwiczeń żeglarskich dla szkoły kadetów morskich, których xiąże obejrzał i czynił z niemi niektóre obroty, którcmi sam dowodził. Przy łańcuchu portowym, gdy wysiadł na ląd, powitał xięcia prezydent miasta na czele władz cywilnych przemową stósowną, na którą odpowiadając, przyrzekł wstawić się u króla ojca swego za obmyśleniem środków do ulepszenia stanu miasta Brest, w którym xiąże piérwsze nauki żeglarskie otrzymał i mundur marynarki w niém przywdział. Witali xięcia stósownemi mowami, także prefekt i komendant gwardyi narodowéj miasta Brest. Prefekt marynarki dał dla xięcia wielki obiad, a wieczorem spalono piękne ognie sztuczne. Nieco piérwéj zebrali się wszyscy oficerowie od marynarki i ofiarowali xięciu, który został niedawno mianowany kapitanem korwety, piękne, tegoż stopnia naramniki, w które był właśnie, wysiadając na ląd, przybrany.

W obozie pod Luneville, będzie pełnić przy xięciu Nemours, obowiązki szefa sztabu głównego, podpułkownik Perrot, a na dowodzących brygadami jazdy, wyznaczono jenerałów Boyer, Castelbajac, Desaix i Gusler.

— *Tulon* 8 *Lipca.* —

W téj chwili, znikoją już z widokręgu naszego, goście angielscy. Ich eskadra składająca się z czterech okrętów linjowych, (bo jeden został w Genui), z jednéj korwety, jednego brygu i dwóch statków parowych, udaje się na Wschód, ale bezwatpienia zawinie piérwéj do Neapolu, gdzie admirał Stopford zostawił był rodzinę swoją. Jeden ze statków parowych, poprzedza flotę. — Oficerowie angielscy obchodzili w porcie tutejszym dzień koronacyi swojéj królowy, a ofice-

rowie francuzkiéj marynarki, dali dla nich wielki bal składkowy, także na cześć uroczystości koronacyi królowy Wiktoryi. — Co do balu, ten był bardzo okazały; ogromna sala zbudowana z desek na placu bojowym, była przystojna bogato i gustownie w godła i trofea obudwóch narodów z stósownemi napisami. Okazałość mundurów sprawiała piękny efekt obok gustownych ubiorów dam, których było przeszło 300 zaproszonych. Tańce trwały aż do godziny 5éj rano.

Zdaje się, że i nasz rząd niespuszcza z uwagi spraw Wschodu i Egiptu. Zaledwie nadeszła tu wiadomość o zamiarach Mehmeda Alego, przyśpieszono natychmiast uzbrojenie okrętów przeznaczonych do Mexyku, z których większa część zamiast na zachód, na wschód teraz popłynie.

Admirał Lalande, bawi jeszcze w Tunis na okręcie linijowym *Jena.*

— *Londyn* 13 *Lipca* —

W następujący czwartek pojedzie marszałek Soult z całym swym orszakiem, po kolei żelaznéj do Liverpool, gdzie zaprosiła go tamtejsza korporacya na obiad. Słychać, że marszałek dopiéro w drugim tygodniu przyszłego miesiąca, powróci do Francyi.

Otrzymano tu gazety z Bombaj, daty 21 czerwca, a w nich pismo następującéj treści: «W téj chwili nie są jeszcze znane powody nadzwyczajnych przygotowań, czynionych w marynarce indyjskiéj. Zdaje się przecież że zaszło coś ważniejszego, inaczéj nie byłyby okręty dostały rozkazu, pospieszać na zatokę Perską. Niektóre osoby mówią, że pan Macneil, rezydent angielski, dostał polecenie opuścić dwór perski, a może uczynił to sam z siebie, ze względu na zdarzenia, które uważa za szkodliwe interesowi Anglii i przeciwko jéj honorowi. Słychać, że pan Macneil dał rozkaz kapitanowi Hennel, do ustąpienia z Bushire i stawienia się pod opieką bandery angielskiéj w zatoce Perskiéj. Wszystko to było skazówką, że w stosunkach naszych z Persyą, które od niejakiego czasu groźną przybrały postać, nastało nareszcie przesilenie, w skutku czego wypada nam koniecznie, przez wystawienie nakazującéj poszanowanie siły zbrojnéj, utrzymać powagę należącą nam w skutku istnących układów. Statek wysłany z zatoki Perskiéj, przywiózł bezwątpienia ważne wiadomości, ponieważ zwołano natychmiast radę, aby porozumieć się względem zachodzących nateraz okoliczności. Z naszéj strony, nie możemy jak tylko naganiać mocno postąpienie naszego dowódcy głównego, ponieważ oddalił się ztąd, nic o celu swojéj podróży nic udzieliwszy. Popłynął on, ale nikt nie wie gdzie, a właśnie byłaby obecność jego w téj chwili nader potrzebną. Okręty które bezzwłocznie na zatokę perską popłynąć mają, są, *Semiramis*, *Hugh*, *Lindsay*, *Hastings*, *Cote*, *Tigris*, *Mache* i *Grant.* Z względu na samą publiczność, ubolewać należy, że cała ta okoliczność dzieje się pod tajemnicą, co jest powodem, że obiegające wieść za wieścią, stokrotnie wszystko przekręcają i w gorszym wystawiają stanie nad ten jaki jest rzeczywiście.»

— *Dnia* 14 *Lipca.* —

Gazety udzielają już szczegółowy opis wczorajszego obiadu, danego przez miasto dla posłów koronacyjnych, w tém samém miejscu, w którém był dany obiad dla królowy z powodu obrania lorda majora. Wszystko co tylko może być najrzadszego w teraźniejszéj porze roku, było zastawione na tym obiedzie. Po skończonych daniach, wnoszono toasty, najprzód zwyczajne, jako to za zdrowie królowy i rodziny królewskiéj, na cześć wojska i marynarki; następnie za pomyślność monarchów i państw, których reprezentanci obecnością swoją w dniu tym city zaszczycili; na te toasty odpowiedział xiąże Esterhazy. Potém za zdrowie zagrani-

cznych xiążąt, na co xiąże Nemours, dał odpowiedź; daléj za pomyślność ciała dyplomatycznego oraz xiążąt Welligtona i Dalmacyi. Z powodu tego ostatniego, przemówili obadwa toastem zaszczyceni. «Z początku oświetlały salę dwa tylko wielkie pająki sufitowe, lecz gdy się zmierzchać zaczęło, zajaśniały płomienie tlącego się gazu, których było w ogóle 14,121; ponieważ takie jedne światło starczy za palenie się trzech świec jarzących można powiedzieć, że światło oświetlonego przybytku, wyrównywało światłu 42,363 swiec jarzących.

Rząd otrzymał depesze od lorda Durham, d. 19 czerwca; słychać że żąda on pomnożenia siły zbrojnéj, coby rząd niejakiego kłopotu nabawiło.

Dnia 9 przyjęła izba wyższa pomimo bardzo silnéj opozycyi, bil obejmujący prawo o ubogich w Irlandyi, przezco upadły chwała Bogu wszystkie przepowiednie gazety *Times* i dziennika *Herald*. Bil korporacyjny dopuszczono bez opozycyi do drugiego czytania przyczém jednakża zapowiedział xiąże Wellington, że opozycya zastrzega sobie podanie kilku zmian przy naradach w wydziale.

— *Bern* 12 *Lipca.* —

Już od kilku tygodni obiega tu pogłoska, że teraźniejszy stan Szwajcaryi, zajmuje mocno posłów mocarstw zagranicznych, gazety zaś donoszą teraz, że miano zrobić kantonowi prezydującemu, pewne przełożenia które ani temuż, ani innym, zasady jego podzielającym, nie mogą być przyjemne.

Dni temu kilka, mówiono tu dosyć powszechnie, że pracują nad planem wypędzenia jezuitów z Freiburga. Jak dalece może to być prawdą, nie masz nic pewnego.

— *Od granicy tureckiéj* 4 *Lipca.* —

Według listów ze Stambułu, daty 27 z. m., obawa jaką tam miano z powodu przygotowań i oświadczeń Mehmeda-Alego, ustała nareszcie, tém więcéj, gdy tenże nadesłał właśnie część zaległego haraczu wynoszącą milion piastrów, którato summa była bardzo na rękę rządowi, bo niebyło czém płacić żołdu należącego załodze, a już od dni 14 zalegającego. Skarb sułtański znajduje się w téj chwili, w stanie nadzwyczajnego wyczerpania.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia do 30 *dnia* 31 *Lipca.*

Stanowski Ludwik, Michiński Jan, Łoncki Tomasz, Walewski Ferdynand, Kowalski Wojciech, Mieszkowski Wojc., Jordanowa Teresa, z Polski; — Miaskowski Franciszek z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Mianowski Józef, Bobrowska Zuzanna hr., Janinski Teodor, Psarski Antoni, do Polski; — Srokowska Marya, do Galicyi.

Doniesienia.